

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa M. S.
przeciwko Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 18 kwietnia 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W dniu 21 sierpnia 2015 r. powód M. S. wniósł pozew przeciwko Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, żądając ustalenia, że wypowiedzenie z dnia 17 sierpnia 2015 r. jest nieuzasadnione i narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę oraz zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 26.394 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z 28 września 2016 r., sygn. akt VIII P [...], Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwo w całości oraz zasądził od powoda M. S. na rzecz pozwanego Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził

od Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w W. na rzecz M. S. kwotę 26.394 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2015 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Jednocześnie Sąd Okręgowy zasądził od Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w W. na rzecz M. S. kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych w instancji odwoławczej.

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości. Zarzuciła mu:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 45 § 1 Kodeksu pracy przez błędną jego wykładnię wobec przyjęcia, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było nieuzasadnione - wskutek uznania, że zaangażowanie polityczne przejawiające się w aktywnym udziale w kampanii wyborczej oraz kandydowaniu do Sejmu RP z ramienia partii politycznej, z czym wiązało się publiczne manifestowanie poglądów, przy jednoczesnym braku możliwości zarzucenia powodowi naruszenia jakiegokolwiek z obowiązków pracowniczych, nie może stanowić podstawy do utraty zaufania skutkującego wypowiedzeniem umowy o pracę;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 45 § 1 Kodeksu pracy w związku z art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, przez błędną jego wykładnię wobec przyjęcia, że naruszenie zakazu apolityczności nie stanowi naruszenia obowiązków pracowniczych i w konsekwencji nie może stanowić podstawy do utraty zaufania skutkującego wypowiedzeniem umowy o pracę;

3) obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 45¹ ust. 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. z 2016 r., poz. 1511, z późn. zm.), wskutek jego niezastosowania - wobec przyjęcia, że przepis ten nie dotyczy pracownika, który wyłącznie na czas kampanii wyborczej rezygnuje z pracy w Kancelarii Prezydenta RP, by po jej zakończeniu być ponownie zatrudnionym;

4) i w konsekwencji naruszenie art. 45 § 1 Kodeksu pracy wobec uznania, że wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było nieuzasadnione.

Podnosząc powyższe zarzuty, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej

Polskiej wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wobec:

1) oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w zakresie uznania, że naruszenie zakazu apolityczności nie stanowi naruszenia obowiązków pracowniczych oraz że samo aktywne zaangażowanie polityczne w postaci prowadzenia kampanii wyborczej w związku z kandydowaniem do Sejmu z ramienia partii politycznej, a także zaangażowanie w kampanię wyborczą, w ramach której powód m.in. towarzyszył Prezydentowi w publicznych wystąpieniach i spotkaniach wyborczych, przy jednoczesnym nienagannym wykonywaniu przez niego obowiązków służbowych - nie może być podstawą do utraty zaufania (braku tego zaufania) skutkującej uzasadnionym, w rozumieniu art. 45 § 1 Kodeksu pracy, wypowiedzeniem umowy o pracę;

2) potrzeby wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, a mianowicie art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych - w kontekście wskazania czy wynikający z przedmiotowej regulacji zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych dotyczy także osób, które manifestują te poglądy biorąc udział w kampanii wyborczej, nie będąc w tym czasie formalnie pracownikiem urzędu wymienionym w przedmiotowej regulacji tzn. mając wyłącznie na czas kampanii rozwiązany stosunek pracy, który po zakończeniu kampanii wyborczej ponownie jest nawiązywany na tych samych warunkach;

3) wystąpienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie:

Czy na osobie, która rozwiązuje stosunek pracy z pracodawcą - urzędem państwowym wymienionym w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w celu podjęcia w czasie kampanii wyborczej zatrudnienia na rzecz sztabu wyborczego i która natychmiast po zakończeniu tejże kampanii ponownie jest zatrudniana w tym samym urzędzie na tym samym stanowisku - spoczywa zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych także w czasie „przerwy w zatrudnieniu”?

W związku z powyższym skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego

rozpoznania, wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżąca wskazała, iż Sąd II instancji podniósł, że w momencie podejmowania decyzji o wypowiedzeniu umowy o pracę pracodawca nie dysponował żadnymi dowodami, czy choćby uzasadnionymi przypuszczeniami, że powód naruszył jakiegokolwiek z obowiązków pracowniczych. Jej zdaniem z takim stwierdzeniem nie można się zgodzić. Cała konstrukcja uzasadnienia wypowiedzenia opiera się na sformułowaniu zarzutu zaangażowania politycznego, czyli naruszeniu przez powoda nakazu apolityczności urzędnika państwowego. Stypizowany w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych jest obowiązkiem urzędnika państwowego zatrudnionego m.in. w Kancelarii Prezydenta RP, a naruszenie tego zakazu stanowi naruszenie obowiązku pracowniczego. Wskazać przy tym należy, że naruszenie ww. zakazu nie przejawiało się wyłącznie przez uczestniczenie w kampanii wyborczej, ale „realizowało” się także w czasie zatrudnienia powoda u pozwanej przez działania w postaci kandydowania w roku 2007 i 2011 do Sejmu RP z list jednej z partii politycznych, co wiązało się z prowadzeniem kampanii wyborczej. Okoliczność tę Sąd II instancji całkowicie pomija, nie zauważa, a ma ona duże znaczenie dla oceny czy powód był zaangażowany politycznie, czy to zaangażowanie naruszało wynikający z art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych obowiązek i czy naruszenie tego obowiązku mogło skutkować utratą zaufania, które uzasadniało wypowiedzenie umowy o pracę.

W przedmiotowej sprawie ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę wymagała także uprzedniej odpowiedzi na pytanie czy pracownik urzędu państwowego, wymienionego w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, może na czas kampanii wyborczej rozwiązać umowę o pracę, w czasie tejże kampanii brać udział w pracach sztabu wyborczego, uczestniczyć w spotkaniach wyborczych, a po jej zakończeniu być ponownie zatrudnionym u tego samego pracodawcy na tym samym stanowisku. Inaczej mówiąc, należy odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest uwolnienie się od przewidzianego w przedmiotowej regulacji zakazu poprzez formalną przerwę w zatrudnieniu, jeśli ta

przerwa zostaje „ustatuowana” w określonym celu i z góry przyjętym założeniem powrotu do pracy po zakończeniu kampanii wyborczej.

Dotychczas przedstawiona kwestia nie była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, a dokonanie przez ten Sąd wykładni art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych w kontekście „rozciągnięcia” wynikającego z przedmiotowej regulacji zakazu publicznego manifestowania przekonań politycznych na czasookresy, gdy pracownik urzędu wymienionego ww. przepisie, manifestuje te przekonania w „przerwie w zatrudnieniu”, po której ponownie jest zatrudniany na tych samych warunkach - należy uznać za wysoce pożądane.

W ocenie pozwanej w niniejszej sprawie obok potrzeby wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości występuje również istotne zagadnienie prawne. Mianowicie czy na osobie, która rozwiązuje stosunek pracy z pracodawcą będącym urzędem państwowym wymienionym w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych, w celu podjęcia w czasie kampanii wyborczej zatrudnienia na rzecz sztabu wyborczego i która natychmiast po zakończeniu tejże kampanii ponownie jest zatrudniana w tym samym urzędzie na tym samym stanowisku - spoczywa zakaz publicznego manifestowania swoich przekonań politycznych?

Zdaniem Sądu II instancji w takiej sytuacji, skoro pracownik formalnie nie posiada statusu urzędnika państwowego - może te poglądy manifestować, natomiast w ocenie pozwanej nie jest to stanowisko uprawnione. Rozstrzygnięcie przedmiotowego zagadnienia pozwoli na jednoznaczną odpowiedź czy zakaz sformułowany w art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych można „ominać” poprzez formalne rozwiązanie umowy o pracę na czas kampanii wyborczej, a samo rozstrzygnięcie będzie miało znaczenie nie tylko dla sytuacji prawnej powoda i pozwanej, lecz także sytuacji innych pracodawców i pracowników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia do merytorycznego rozpoznania.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania na tej podstawie, że w skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a także istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie strona skarżąca nie wykazała, aby Sąd II instancji dopuścił się kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego, które czyniłoby skargę kasacyjną oczywiście zasadną. Sąd ten wskazał na pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w przypadku wypowiedzenia umowy o pracę - jako zwykłego sposobu rozwiązania stosunku pracy - uzasadnioną przyczyną mogą być okoliczności leżące po stronie pracownika, choćby wynikały ze względów obiektywnych i nie były przez niego zawinione, jednakże muszą one być związane ze sposobem wykonywania pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009 r., II PK 108/08, LEX nr 738347). Sąd na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie ocenił, iż nie można uznać, aby zaangażowanie polityczne powoda miało jakikolwiek wpływ na sposób świadczenia przez niego pracy. Podkreślił, że pozwany nawet nie wskazał żadnych działań lub zaniechań, których miałby dopuścić się powód w okresie zatrudnienia, a które stanowiłyby podstawę utraty przez pozwanego zaufania, a materiał dowodowy takich działań czy zaniechań nie ujawnił. Co więcej - jak dalej wskazał Sąd - z materiału dowodowego wynika, że do momentu wypowiedzenia umowy o pracę powód nienagannie wykonywał swoje obowiązki służbowe. Z powyższego wynika, że przyjęte przez Sąd II instancji stanowisko jest zgodne z orzecznictwem Sądu Najwyższego, a zatem nie sposób przypisać mu kwalifikowanej wadliwości. Co więcej, ocena materiału dowodowego została dokonana i wyjaśniona w wymiarze koniecznym dla przedmiotowej sprawy i jako taka wiąże Sąd Najwyższy na etapie postępowania kasacyjnego. Podważanie jej w skardze kasacyjnej, nawet w sposób pośredni, jest niedopuszczalne.

W niniejszej sprawie skarżąca nie wykazała również istnienia potrzeby wykładni art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych z uwagi na

poważne wątpliwości interpretacyjne. Nie wskazała na jakiekolwiek poważne wątpliwości interpretacyjne, które wymagałyby interwencji Sądu Najwyższego. Art. 45¹ ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych wskazuje, że urzędnikom państwowym zatrudnionym w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji nie wolno publicznie manifestować swoich przekonań politycznych. Treść tego przepisu jest jasna, przewiduje on bowiem ograniczenie wolności wyrażania swoich przekonań politycznych dla precyzyjnie określonej grupy adresatów tego przepisu. Stanowi on bowiem, że publicznie manifestować swoich poglądów politycznych nie wolno (1) urzędnikom państwowym, którzy (2) są zatrudnieni w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jak więc wyraźnie widać, przepis ten statuuje dwie przesłanki objęcia konkretnych osób dyspozycją wspomnianego artykułu, bowiem aby go zastosować dana osoba musi być jednocześnie urzędnikiem państwowym oraz być zatrudniona w jednej z jednostek organizacyjnych wymienionych w tym przepisie. Zatem dopiero łączne spełnienie tych dwóch przesłanek pozwala przyjąć, że na danej osobie ciąży obowiązek powstrzymania się od publicznego manifestowania jej poglądów politycznych.

Jednocześnie należy podkreślić, że jedną z podstawowych zasad wykładni przepisów prawa jest zasada *exceptiones non sunt extendendae*, zgodnie z którą wyjątków nie należy interpretować rozszerzająco, a ściśle. Wobec tego, skoro przepis jasno mówi o urzędnikach zatrudnionych w wymienionych w nim jednostkach organizacyjnych, to nie budzi wątpliwości, że ustanowione w nim ograniczenie konstytucyjnej wolności do wyrażania swoich poglądów politycznych nie może być rozszerzane na osoby, które choćby przejściowo nie są zatrudnione w tych jednostkach (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., II PK 140/17, LEX nr 2509616).

W odniesieniu zaś do sformułowanego przez skarżącego zagadnienia prawnego należy podnieść, że nie ma ono waloru „istotności”, wymaganego do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie jest to bowiem zagadnienie, które budziłoby poważne wątpliwości interpretacyjne. Skarżąca poza zaprezentowaniem

swojego stanowiska w kontekście sformułowanego „zagadnienia prawnego” oraz stanowiska sądów wyrażonego w niniejszej sprawie, nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów prawnych, które mogłyby przemawiać za rozstrzygnięciem zagadnienia zgodnie z jej stanowiskiem. W tej sytuacji nie sposób uznać, że skarżący wykazał, aby w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne, które wymagałoby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.